



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Odezwa przedwyborcza wydana przez Centralne Biuro Wyborcze Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

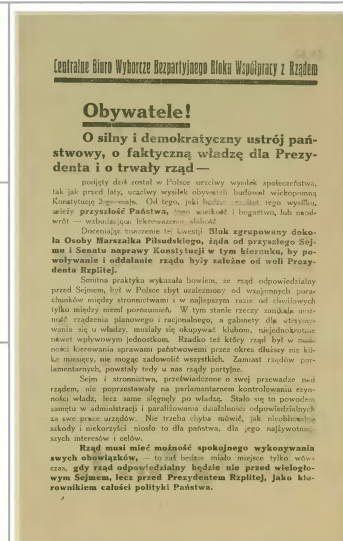
TR 053.013

Data wydania oryginału

Ok. 1928

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Obywatele!

O silny i demokratyczny ustrój państwowy, o faktyczną władzę dla Prezydenta i o trwały rząd —

podjęty dziś został w Polsce uczciwy wysiłek społeczeństwa, tak jak przed laty, uczciwy wysiłek obywateli budował wiekopomną Konstytucję 3-go maja. Od tego, jaki będzie rezultat tego wysiłku, zależy **przyszłość Państwa**, jego wielkość i bogactwo, lub naodwrot — wzbudzająca lekceważenie, słabość.

Doceniając znaczenie tej kwestji, **Blok zgrupowany dokoła Osoby Marszałka Piłsudskiego, żąda od przyszłego Sejmu i Senatu naprawy Konstytucji w tym kierunku, by powoływanie i oddalanie rządu były zależne od woli Prezydenta Rzplitej.**

Smutna praktyka wykazała bowiem, że rząd odpowiedzialny przed Sejmem, był w Polsce zbyt uzależniony od wzajemnych porachunków między stronnictwami i w najlepszym razie od chwilowych tylko między nimi porozumień. W tym stanie rzeczy zanikała możliwość rządzenia planowego i racjonalnego, a gabinety dla utrzymywania się u władzy, musiały się okupywać klubom, niejednokrotnie nawet wpływowym jednostkom. Rzadko też który rząd był w możności kierowania sprawami państwowymi przez okres dłuższy niż kilka miesięcy, nie mogąc zadowolić wszystkich. Zamiast rządów parlamentarnych, powstały tedy u nas rządy partyjne.

Sejm i stronnictwa, przeświadczone o swej przewadze nad rządem, nie poprzestawały na parlamentarnem kontrolowaniu czynności władz, lecz same sięgnęły po władzę. Stało się to powodem zamętu w administracji i paraliżowania działalności odpowiedzialnych za swe prace urzędów. Nie trzeba chyba mówić, jak nieobliczalne szkody i niekorzyści niosło to dla państwa, dla jego najżywotniejszych interesów i celów.

Rząd musi mieć możliwość spokojnego wykonywania swych obowiązków, — to zaś będzie miało miejsce tylko wówczas, gdy rząd odpowiedzialny będzie nie przed wielogłowym Sejmem, lecz przed Prezydentem Rzplitej, jako kierownikiem całości polityki Państwa.

Nieprawdą jest, jakoby urządzenie takie było złamaniem zasad demokratycznej formy rządzenia. Dowodem na to są państwa demokratyczne, w których taką formę zastosowano.

Nieprawdą jest także, jakoby tylko parlament reprezentował należycie wolę narodu.

Prezydent Rzplitej, powołany na to stanowisko w drodze powszechnych wyborów, może reprezentować wolę tę bardziej bezpośrednio, niż Sejm. Zmiana konstytucyjna sposobu wyboru Prezydenta Państwa, zbliży Go do Narodu i tem samem odda Mu faktyczną reprezentację powszechnej woli.

Wiąże się z tem żywotna sprawa, która wymaga uwzględnienia w Konstytucji. Jest to sprawa zapewnienia Prezydentowi Państwa większego niż dotychczas wpływu na ustawodawstwo, a to przez nadanie Mu prawa sprzeciwienia się uchwalonej przez izby ustawie. Prawo to jest koniecznem następstwem zapewnienia Prezydentowi faktycznych rządów w państwie, tem samem zaś stworzenia trwałych podstaw silnej i uczciwej władzy.

W interesie dobra Polski, w interesie jej wszystkich obywateli, społeczeństwo winno wymagać

uniezależnienia rządu od Sejmu, oraz powierzania wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej decyzji co do powoływania i oddalania ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej niech pełni w państwie władzę, mając sobie dany do pomocy rząd. Zaś Sejm i Senat niech spełniają tylko ten obowiązek, jaki na nie nałożyła powszechna wola: niech stanowią prawa.

Pod temi hasłami staje do wyborów w marcu 1928 r. BEZPARTYJNY BLOK WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM, zgrupowany dokoła

Listy Nr. 1.